

Kap. Kromiecy Jan

lat 34 muwan



5430

5431

REFERAT HISTORYCZNY

Do niewoli dostałem w Dębach

Włodzimiera Wolskiego w dniu 29.12.39.

9. w brzojnie postawiono na grupę oficerów, podoficerów i szeregowców, było tam kilka tysięcy żołnierzy.

Przewodnik nas do Włodzimiera a następnie do Łucka

ja mieszkającem w drodze do miasta nasi kolegi

więzienie kamrowej przewoził mi pyjarkor autem

które razem z nami zabrali przyjeżdżaliśmy

do Łucka następnego dnia, umieszcili nas w korytarzach

które wcześniej były bombardowane, potem

następnego dnia przetransportowano do przysięgi około

6 tysięcy żołnierzy po 4 dniach jazdy przyjeżdżaliśmy

do Kijowa w czasie jazdy śnieg był

na jeździe nie odwan, po przyjeździe doprowadzili

nas do jakiegoś lasu zimno było i kłopot

deszcz padał, około godziny 10.00 doprowadzili

nas do Kijowa które było strasznie zaplamione

tak że trudno było przejść kiedy się wchodziło.

W jedzeniu która była nas skromnie trzeba było

stać 4-5 godz. Piątego października doprowadzili

nas do polski była to część druga do przysięgi

w Ostrogu po 80 godz. grupa nasza dostała trochę

jedzenia, następnie prowadzili nas do Dubna

gdzie nas przetransportowali do przysięgi i przywieźli

do Dubna umieszcili nas w szpitalu

był to budynek 3 piętrowy ze światłem

elektrycznym jedzenie parzone przynieśli nam

z miejscowej kuchenii a następnie obrobili

kułnie na miejscu

jedzenie było dość mitym, następnie
 zaczęli nas uciążliwie przesłuchiwać bo jak twierdzili
 my nie umiemy pracować a ponieważ ugrozono
 nam śmiercią i jak było wypracować tak jesse
 dostał w roku 40 zaczęli płacić za normy.
 w miarę jednak jak ludzie pracowali i zaczęli
 więcej zarabiali potrzebowa normy żeby im płacić
 zaczęły się urzędki jeszcze których pracownicy
 się ubawiali. mimo pogoni za nimi i psami
 i karabinami maszynowymi aż pewnego
 dnia jeden uciekł i schwytali go podli go
 strasznie jego związała mu paszkiem
 mimo że ich było pięciu porwiczników
 a na samokwał zawiązała go do tagna do to
 dostał 14 dni karcery, was go ludzi potrzeb
 pogoni za nim musiato mierzono siecier
 na ziem. Stał zima 5 lutego 41 roku
 wywiezli nas do kamionki Polnej do budowy
 mostu tam miesześci nas w majatku w stopni
 przebywaniem tam 5 czerwca 41 roku było to
 w niedziele zatarowali nas na samokwał i zaczęli
 do Jostawkiowa Kola Farnypola do budowy lotniska
 gdzie byliśmy do wybuchu wojny niemiecko Sowieckiej
 a wkurza poprowadzili nas na teren Polji
 a w go pierze odbywalimy 20 dni potem 2 dni Kolje
 do Starobolska gdzie wstąpitem do szpitala
 polskiego

Wojna kamionka Jan